№ 247. Sobota 28. Października 1865. Rok wydania 55.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Chorostkowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w Złoczowie 10 zł.

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Złoczowie* 25 zł., w *Trembowli* 3 zł., w *Nadwórnie* 1 zł. w. a.

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Nadwórnie* 2 zł., magistrat miasta *Krakowa* 38 zł. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Ustawa z 18. października 1865,

względem przyszłego sposobu opodatkowania gorzałki.

(Dokończenie.)

Art. 12. Wyznaczone w niniejszej ustawie kary pieniężne, które w razie niemożności zapłacenia mają być podług istniejących ustaw zamienione w odpowiednią karę aresztu, nie mogą być nigdy, szczególnie i wtedy, jeźli na prośbę obżałowanego odstąpi się od wykonania procedury prawnej, złagodzone dalej niż od oznaczonej najniższej kwoty.

Art. 13. Przy wszystkich innych gorzelniach, szczególnie tych, które posiadają przeznaczone do fermentowania zacieru naczynia, których ogólna objętość niedosięga trzydziestu (30) wiedeńskich wiader, ma odbywać się ugoda podatkowa na przeciąg całego roku, a to od 1. września jednego aż do 31. sierpnia następnego roku.

Przy takich gorzelniach, które przez ten przeciąg czasu zamierzają prowadzić produkcyę gorzałki, wymierzane będzie pauszale podatkowe podług przeciętnej wysokości ich podatku w ciągu ostatnich pięciu lat z potrąceniem dziesięciu procentu.

Art. 14. Właściciele mniejszych gorzelni i w ogóle inni posiadacze kotłów gorzelnianych są obowiązani, zameldować posiadanie swoich kotłów gorzelnianych zwierzchności miejscowej tam, gdzie te kotły są przechowane, najdalej do 31. stycznia 1866 za pisemnem poświadczeniem.

Poźniejsze nabycia takich kotłów gorzelnianych mają być najdalej w cztery tygodnie, licząc od dnia nabycia, w taki sam sposób zameldowane.

W braku takiego poświadczenia podpada właściciel karze pieniężnej w kwocie 20 złotych reńskich za każdy niezameldowany kocioł, lub w razie niemożności zapłacenia odpowiedniej karze aresztu.

Art. 15. Za oznaczone w artykule 13. mniejsze gorzelnie ma być płacone całoroczne pauszale podatkowe w dwunastu równych ratach pierwszego dnia każdego miesiąca, lub gdyby to był dzień niedzielny albo świąteczny, następnego dnia powszedniego z góry za otrzymaniem kwitu podatkowego.

Jeźliby właściciel chciał rozpocząć pędzenie dopiero poźniej w ciągu peryodu rocznego, za który ma być wyznaczone pauszale podatkowe, natenczas może uczynić to tylko pod tym warunkiem, jeźli wprzód zapłaci przypadającą za ubiegłą już część peryodu rocznego kwotę całorocznego pauszalu podatkowego a oraz niezwłocznie dalsze raty miesięczne.

Art. 16. Z właścicieli mniejszych gorzelni, których podane podług art. 14. meldunki ma zwierzchność miejscowa oznajmić pisemnie władzy finansowej, mają ci, którzy w ciągu oznaczonego peryodu rzeczonego zamierzają wyrabiać gorzałkę, uwiadomić o tem najdalej do 1. lipca każdego roku, wyjątkowo zaś na rok 1865 najdalej do 30. listopada 1865, finansową władzę powiatową (względnie inspektora finansowego) celem wymiaru całorocznego pauszalu podatkowego.

Przed otrzymaniem odnośnej rezolucyi i kwitu na zapłaconą zapadłą ratę pauszalu, niemoże być rozpoczynaną ani też prowadzoną dalej produkcya gorzałki bez popadnięcia oznaczonej w artykule 9. karze pieniężnej lub w razie niemożności zapłacenia odpowiedniej karze aresztu.

We wszystkich gorzelniach, które niezameldowały wcześnie popęd, mają być kotły gorzelniane w stosowny sposób urzędownie uczynione niepodobnemi do użytku.

Art. 17. Do gorzelni w miastach zamkniętych, gdzie wypuszczony jest w dzierżawę pobór podatku konsumcyjnego, ma być dopokąd trwa teraźniejsza dzierżawa, zastosowane z rozporządzeń niniejszej ustawy tylko zawarte w artykule 5. lit. *c.* zniżenie taxy podatkowej.

We wszystkich innych względach mają pozostać dla nich istniejące teraz prawne przepisy niezmiennie obowiązującemi, wyjąwszy, jeźliby do kontraktu dzierżawy został już przyjętym warunek względem zastosowania niniejszej ustawy.

Art. 18. Przy wywozie palonych płynów spirytusowych przez linię celną zwracaną będzie za każdy stopień alkoholometru przy temperaturze + 12° Réaumura wyznaczona w artykule 5. kwota podatkowa 5 centów wraz z nadzwyczajnym dodatkiem.

Art. 19. Przyznane dotychczasowemi przepisami uwolnienie od podatku dla wyrobu gorzałki z materyałów własnej produkcyi dla własnego użytku domowego pozostaje przy oznaczonych granicach i warunkach prawomocnem.

Art. 20. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi finansów.

Wiedeń, 18. października 1865.

Franciszek Józef, m. p.

Belcredi, m. p. *Larisch*, m. p.

Z najwyższego rozkazu:

Bernard Meyer, m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. października.

Telegram z Ploszkowic z dnia 26. b. m. donosi, iż Jego Cesarska Mość Ferdynand w nocy dobrze spał, zapalenie zmniejszyło się i stan najdostojniejszego pacyent w ogóle był zadawalniający.

Depeszę austryacką w sprawie frankfurckiej zamieściliśmy dzisiaj pod właściwą rubryką. Porównywając ją z depeszą pruską, zaprzeczyć nie można, iż między obiema depeszami wielka zachodzi różnica. Depesza austryacka odwołuje się wyraźnie do uczucia wierności względem związku niemieckiego senatu frankfurckiego, udaje się przedewszystkiem innem do jego powagi i od jego inicyatywy żąda usunięcia nadużycia, ktore wywołało napomnienie. Groźną depeszą nazwać ją nie można.

Księciu Augustenburgskiemu zagroził gubernator Szlezwiku pismem z 18. b. m., że ponowienie się podobnych manifestacyi, jakie zaszły w przejeździe jego w Eckerförde i Berbye mogłoby pociągnąć za sobą niemiłe skutki dla jego osoby.

W Paryżu mówią, jak donosi *La Presse*, o *projekcie oszczędzeń* w rozmaitych gałęziach budżetu. Tych oszczędzeń miał żądać Cesarz, i pogłoska ta jest wielce podobną do prawdy. Dwie okoliczności wpłyną koniecznie na zniżenie budżetu wojennego, z jednej strony wykonanie konwencyi wrześniowej, a z drugiej strony utrzymują, że rząd oznajmi izbom odwołanie wojsk z Mexyku. Słychać, iż budżet został już posłany radzie stanu, a raport ministra finansów będzie wkrótce ogłoszony w *Monitorze*.

Wybory do *parlamentu we Florencyi* odbyły się dn. 22. b. m., ale nie były one o tyle rozstrzygającemi dla żadnego stronnictwa, iż między najznakomitszemi szefami partyi musi zakończyć dopiero walkę wyborczą naznaczone na dzień 29. b. m. balotowanie. To jednak można już powiedzieć, że partya kościelna, która dawniejszemi laty wstrzymywała się od udziału w wyborach, była tą razą dość licznie reprezentowana, i kandydaci jej otrzymali w wielu miejscach znaczną ilość głosów. Nierównie mniejsze korzyści odniosła tą razą partya ruchu, której przewodnicy, nie wyłączając nawet Garibaldego, po większej części dotąd jeszcze nie zostali wybrani. Zwycięzką natomiast była tak zwana partya umiarkowano-liberalna, która wprawdzie nie zarzuca formalnie programu narodowego, żądającego zyskania Rzymu i Wenecyi, ale w istocie pragnie w duchu wydanego przez Massima d'Azeglio manifestu wyborczego, wzywającego do roztropnego umiarkowania, azeby wykonanie tego programu na długo odroczone zostało. Ale nawet i ta partya nie mogła wszędzie utrzymać swoich kandydatów.

Globe donosi urzędownie, że lord *Russell* otrzymał od wszystkich swoich kolegów zapewnienie najgorliwszej pomocy, i że rada gabinetowa z powodu odmiennego rozporządzenia względem pogrzebu lorda Palmerstona z czwartku na sobotę odroczoną została. Do tego podania dodają, że Earl Russell jest już prawie gotów z utworzeniem swojego gabinetu, skoro lord Clarendon zdecydował się przyjąć ministerstwo spraw zagranicznych i inni ministrowie zatrzymają swoje teki. Jeźliby zresztą nastąpiły jeszcze jakie zmiany w gabinecie, mogłyby one odnosić się tylko do podrzędnych posad.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 26. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* przybędzie dziś zrana z Reichenau do Schönbrunnu, i uda się do Wiednia dla udzielania powszechnych audyencyi.

We wszystkich kościołach pragskich odprawiano wczoraj uroczyste modły o zdrowie dla Cesarza Ferdynanda. Członkowie reprezantacyi miejskiej byli obecni w kościele Teynkirche.

J. C. M. Arcyksiężna Zofia i J. C. M. Arcyksiążę Ludwik Wiktor mieli przybyć z Regensburgu i Norymbergi dn. 24. b. m.

na dni kilka do Possenhofen dla odwiedzenia swoich dostojnych krewnych. a następnie udadzą się do Monachowa.

J. C. M. Arcyksiążę Stefan udaje się z końcem przyszłego tygodnia z zamku Schaumburga na dłuższy czas do Meran.

J. C. M. Arcyksiążę Henryk odjechał do Gracu.

P. minister sprawiedliwości Komers, przystąpił do powszechnego stowarzyszenia urzędników, i wezwał podległych urzędników, aby poszli za jego przykładem.

Radzca dworu prof. Dr. Oppolzer otrzymał od Cesarza Maxymiliana mexykańskiego krzyż komandorski orderu Guadeloupy z pochlebnem pismem gabinetowem.

Sala dla najwyższego dworu w dworcu kolei północnej została ukończona i wygląda przepysznie. Ma 6 sażni szerokości, 10 sażni długości, 18 stóp wysokości, 6 słupów granitowych podpiera sklepienie. Ściany są malowane al fresco i przedstawiają widoki Opawy, Krakowa, Ołomuńca i Wiednia.

Przedwczorajsze zgromadzenie towarzystwa geograficznego było bardzo liczne. Dr. Hochstetter w dłuższej mowie motywował potrzebę expedycyi do bieguna północnego i proponował, aby zgromadzenie upoważniło prezydyum upraszać Najjaśn. Pana, aby raczył kazać uzbroić parowiec wojenny do tej wyprawy, która w r. 1866 ma przyjść do skutku i ściągnąć pieniądze floty na ten cel u związku niemieckiego złożone. W wyprawie wezmą udział trzej uczeni austryaccy, astronom, zoolog i geolog. Po krótkiej debacie zgromadzenie przyjęło wniosek.

(Zaprzeczenia.) *Wiener Abendpost* podaje następujące zaprzeczenia:

Ostd. Post podaje doniesienie czasopisma *Sentinella di Brescia* tej treści, że rozkazem namiestnika Wenecyi wszyscy urlopnicy zostali powołani. Wiadomość ta jest całkiem nieprawdziwa i bezzasadna.

W wielu dziennikach mówią o bliskiej organizacyi węgierskiej gwardyi przybocznej. Dowiadujemy się, że dotychczas nie zapadła żadna uchwała względem tego przedmiotu.

Presse z 25. października donosi z Pragi, że wytoczono postępowanie karne przeciw profesorowi uniwersytetu p. Brinz z powodu, iż tenże brał udział w zgromadzeniu deputowanych niemieckich. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że w kołach kompetentnych nie wiedzą nic o takiem śledztwie.

Wielkie wiszące wewnętrzne kwestye w Austryi mają tak wielkie znaczenie dla jej rozwoju, iż dziś uwaga publiczna zwraca się wyłącznie na każdy wypadek będący w związku z załatwieniem tych kwestyj. Naturalne to zjawisko tak naturalne spowodowało domniemanie, iż zaszła zmiana w znaczeniu jakie w Austryi przywiązują do stanowiska Austryi względem Niemiec i w Niemczech, oraz do ludu niemieckiego.

Znaczenie stosunku do Niemiec nie może się jednak zmniejszyć dla Austryi, lecz i owszem zwiększył się może, bo stosunek ten stanowczy jest dla dziejów całego świata. Austrya zrosła się od tysiąca lat tak ściśle z duchem i bytem Niemiec i ludu niemieckiego, iż rozdział byłby dla obu stron nader niebezpieczny. Jest to w Austryi tak jawnie przyznane, iż Austrya łączność swoją z Niemcami uważa jako kwestyę witalną dla siebie samej i stałeby się jej i niezachwianie zawsze trzymała, nawet gdyby dzieje nie były ją zrobiły mocarstwem prezydującym i obroną państw związku niemieckiego, które dawniej łączyła korona cesarska.

W tym stosunku Austrya uznaje nie tylko prawo historyczne, którego strzedz ma obowiązek względem siebie samej i względem związku, ale widzi zarazem i zasadę skreśloną, wiecznem prawem dziejów dla uporządkowania politycznego swego życia.

Właśnie dlatego, że postawa ta Austryi nie pochodzi z samolubstwa, lecz z natury rzeczy i z procesu historycznego wolnego od wszelkiego absolutnego wpływu, przeto Austrya nigdy nie może być w sprzeczności z warunkami i żądaniami naturalnego rozwoju Niemiec co do potęgi i wolności, co do cywilizacyi i obyczajów, Austrya i owszem dążyć musi do pogodzenia dobra części pojedyńczych z dobrem ogółu.

Jest to tak jasne, tak prawne, tak pewne, że nawet w czasach najburzliwszych w dziejach Niemiec i Austryi nikt o tem nie wątpił. Zmiany, jakieby ogólny rozwój rzeczy sprowadzić mógł, zmienić mogą formy zewnętrzne, lecz momenta stanowcze pozostają, stosunki Austryi do Niemiec mogą być ścieśnione lecz nigdy nie nadwątlone, a tem mniej zniesione. Obie strony grawitują ku sobie, nie mogą się rozdzielić chociażby chciały — urosły razem!

Jeżeli w Austryi mało o tem mówią, pochodzi to ztąd, iż przekonani są, że nie trzeba słowami wyrażać i objaśniać to, co samo pojęcie Austryi w sobie zawiera.

Niemcy.

Frankfurter Journal podał z dobrego źródła notę rządu pruskiego do senatu wolnego miasta Frankfurtu w przedmiocie zjazdu deputowanych niemieckich. Nota do rezydenta pruskiego wystosowana opiewa jak następuje:

„Berlin, dnia 6. października. Sprawozdania JW. Pana odsłoniły nam bliżej tok rozpraw odbytego tamże na dniu 1go b. m. zgromadzenia posłów niemieckich. Spodziewaliśmy się do ostatniej chwili, że senat frankfurcki w poczuciu swych zobowiązań w obec związkowych niemieckich, i pomny na poprzednie ze strony Prus i Austryi czynione mu przedstawienia, zabroni tego zgromadzenia. Niestety omyliliśmy się. Musieliśmy się na nowo przekonać, że senat nie ma nic przeciw temu, jeżeli terytoryum miasta Frankfurtu używa ktoś za punkt wyjścia do nierozumnych, a nawet powszechnie szkodliwych politycznych projektów. — Nie możemy nadal zezwolić na taką pobłażliwość dla wywrotnych dążeń. Nie możemy ścierpieć, aby osobliwie w siedzibie sejmu związkowego pracowano nad podkopaniem istniejących powag w pierwszych państwach Rzeszy, aby ztamtąd wychodziły w świat utwory drukowane, które się przed wszystkiemi innemi odznaczają brutalstwem. Przebieg zgromadzenia poselskiego wykazał, że frazesy coraz mniej znajdują zwolenników w światłych kołach ludności. Lecz pomimo to pobłażliwość senatu niemniej jest naganną. Zgadzamy się z c. k. rządem austryackim w zdaniu, iż nie można dozwolić, aby takie publiczne zgorszenie powtórzyło się znowu. Reprezentant Austryi otrzymał zlecenie, aby w tym samym duchu zrobił przedstawienie do tamtejszego senatu."

„Wzywam JW. Pana, abyś zgodnie ze swym austryackim kolegą, starszego pana burmistrza nie pozostawił w niepewności, iż w tym względzie jesteśmy w najzupełniejszem porozumieniu z rządem cesarskim. Oddaję się tej pewnej nadziei, iż ze strony Frankfurtu mocarstwa niemieckie nie będą zmuszone do tego, aby własną interwencyą zapobiegać dalszym następstwom niedozwolonej pobłażliwości. Upoważniam JW. Pana pismo niniejsze przedłożyć starszemu burmistrzowi, i gdyby sobie życzył, zostawić w ręku jego odpis. Minister spraw zagranicznych. Z polecenia: Von Thiele. Do król. rezydenta w Frankfurcie."

Depesza c. k. ministeryum spraw wewnętrznych w tym samym przedmiocie do tymczasowego rezydenta austryackiego w Frankfurcie, barona Frankenstein zaadresowana, datowana 8. października b. r. opiewa jak następuje:

„Przebieg tak zwanego zjazdu deputowanych z dn. 1. b. m. w Frankfurcie wykazał dotąd tylko wewnętrzną niemoc nowego tego sposobu agitowania i rozprężenia stronnictw politycznych w Niemczech. Liczne listy odmowne i zaprzeczyć się nie mogąca obojętność publiczności przekonaćby powinny nawet autorów demonstracyi tej żadnego znaczenia nie mającej, o nierozsądku przywłaszczenia sobie krytyki postępowania dwóch pierwszych mocarstw niemieckich."

„Lecz chociaż mowy i rezolucye zgromadzenia z nieprzyzwoitemi ich, łagodnie mówiąc, motywami i tonem prawie rewolucyjnym, słuszną pogardą okryte zostały, nie pozbawia to jednak obrażliwej cechy faktu, iż obelgi i oszczerstwa przez dzienniki demokratyczne przeciwko Austryi i Prusom miotane, w Frankfurcie pod oczyma sejmu związkowego i własnych wojsk na publicznej trybunie powtórzone były. Przy tem nie można spuścić z uwagi, iż ów wydział trzydziestu sześciu, co zwołał zjazd deputowanych, i tym razem odnowiony został, i że ten wydział oraz ściślejszy jego komitet jako w permanencyi ogłoszony organ niemieckiego stronnictwa rewolucyjnego właściwszych tylko okoliczności oczekuje, ażeby znow z większym skutkiem na scenę wystąpić."

„Rządy niemieckie zgodzą się zapewne wszystkie z nami, iż sam byt wydziału trzydziestu sześciu jest nie legalny i niekonstytucyjny, pominąwszy już skutki ostatniego nierozsądnego wystąpienia z grona w Frankfurcie, i rezolucye jego, Austryę i Prusy obrażające. Szczególnie zaś senat frankfurtski, wierny związkowi niemieckiemu, zataić sobie nie może, iż miasto związkowe nie powinnoby ścierpieć w swych murach nieprawnej agitacyi. Już po odbyciu zjazdu deputowanych w dn. 21. grudnia 1863 roku, z którego wyszło ustanowienie stałego wydziału gwoli przeprowadzenia woli ludu, jako punktu centralnego dla stowarzyszeń, dla prasy, stronnictwa postępowego i t. p. nie omieszkaliśmy remonstrować wraz z Prusami przeciwko tolerowaniu takiego knowania w siedlisku sejmu związkowego. Manifestacye, jakie tak często się wydarzyły dowodzą, iż poufne uwagi zrobione starszemu panu burmistrzowi ze strony reprezentantów dwóch mocarstw uwzględnione nie zostały. Spostrzeżenie to oraz przekonanie, iż uzurpacyjne działanie owego wydziału i zjazdu deputowanych tolerowane być nie może, bez widocznego niebezpieczeństwa, spowodowały gabinety wiedeński i berliński, zwrócić całą uwagę wysokiego senatu na wypadki wyż powołane i stosunek do nich miasta związkowego. Sądzimy, iż spodziewać się możemy, że tak namiętne obelgi i tak wyraźna walka stronnictw przeciwko dwóm pierwszym mocarstwom związkowym, w Frankfurcie przytułku już nie znajdą, i że senat nie dozwoli już zebrania się na swojem terytoryum nowego zgromadzenia, przez wydział trzydziestu sześciu zwołać się mogącego. Powaga senatu, do której się przedewszystkiem innem udajemy, uwolni nas zapewne od konieczności użycia innych kroków gwoli usunięcia na przyszłość z siedliska sejmu związkowego dotychczasowe nieprawne usiłowania."

„Proszę JW. Pana, ażeby jak skoro tylko pruski Jego kolega do podobnego kroku upoważniony zostanie, pismo niniejsze rządzącemu panu burmistrzowi odczytał, i gdyby sobie tego życzył, kopię jego do poufnego użycia mu doręczył.

Proszę przyjąć i t. d."

Grecya.

Ateny, 16go października. *(Posiedzenia izb)* dotychczas mało nastręczyły przedmiotów godniejszych uwagi. Z projektów ustaw, przedłożonych izbie w ostatnich czasach, najważniejsze są

te, które odnoszą się do uregulowania podziału administracyi i sądownictwa, do utworzenia nowego funduszu na budowę dróg i środków komunikacyjnych, a nareszcie trzy inne względem organizacyi szkoły głównej w Atenach, szkół na Wyspach Jońskich i niższych zakładów naukowych w całem Królestwie. Inne ustawy mają na celu reorganizacyę finansów.

Co do nowego podziału administracyjnego, proponowanego przez ministeryum, tenże zasadza się na tem, aby istniejace dotychczas departamenta były zastąpione guberniami (namiestnictwami). Granice wewnetrzne nie zmieniłyby się wcale. System ten, o którego przyjęcie chodzi, zmniejszyłby wydatki rocznie o 149.520 drachm.

Nowy podział sądownictwa zasadza sie na utworzeniu 24 trybunałów, których dotychczas było tylko 17 tego rodzaju. System ten przyspieszyłby wykonywanie sprawiedliwości. i przyczyniłby się do zmniejszenia wydatków państwa, wielu jednak sądzi, że pomnożyłby tylko liczbę sporów prawnych. Proponowana reforma ma mieć na celu zaoszczędzenie 162.538 drachm rocznie.

Zapewniają, że Król, przewidując jak niemiłem będzie gabinetowi angielskiemu zamianowanie pana Lombardos, długo wahał się z podpisaniem jego nominacyi.

Minister marynarki Buduris po wystąpieniu z gabinetu został mianowany członkiem rady stanu. Ubolewa on nad połączeniem ministerstw marynarki i wojny, zapatrując się na te sprawę ze stanowiska floty handlowej kraju, która liczy przeszło 3000 okrętów z 30 do 35.000 majtków.

Turcya.

Belgrad. 15. października. Dziś odbyły się tu dawno oczekiwane manewry wojskowe, w których pod dowództwem księcia i w obec licznie zgromadzonej ludności brała udział cała belgradzka milicya narodowa wraz z wojskiem regularnem. Zaraz z początku jeden z artylerzystów został śmiertelnie raniony. — Temi dniami przybył tu Omer Basza i stanął w twierdzy. Na cześć jego urządzono przegląd wojska, na który przybył także z Semlina c. k. jenerał austryacki Philippovic. Nazajutrz Omer Basza odwiedził księcia serbskiego. Reprezentant książęcy przy dworze tureckim Jan Ristic odjechał dziś do Konstantynopola.

Afryka.

Alexandrya, 17. października. Eskadra austryacka, złożona z fregat „Schwarzenberg“ i „Dunaj“ i z łodzi działowych „Rella“ i „Kerka“ przybyła tu z Bejrutu.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim sądzie krajowym.) Kradzież. Dnia 24. b. m. stawiony przed kolegium z 3 sędziów (prezyd. radzca sądu krajowego p. Jorkasz, oskarzyciel zastęp. prokuratora państwa Buszak, obrońca adw. kr. p. dr. Żminkowski) Marcin Marek Szwed z Pielgrzymki pod Żmigrodem, 36 lat, stanu wolnego, obrz. rz. kat., wyrobnik, już przez sądy wojskowe i cywilne 5 razy karany za kradzież, przyjęty w marcu 1864 przez jednego z tutejszych szynkarzy na nocleg, ukradł temuż 33 zł. i zniknął. Dopiero w październiku 1864 poszkodowany, który tymczasem otrzymał posadę przy kolei żelaznej, znajdując sie w okolicy Mszany poznał Szweda pomiędzy robotnikami. Szwed umknął szybko, ale wkrótce potem został w Gródku ujęty przez żandarmerye. Jest on także poszlakowany o kradzież sukni z zamkniętego pokoju w Samborze, gdzie w lecie 1864 był przyjęty do smarowania wozów, o kradzież sukni z magazynu urzędowego i o kradzież srebrnego zegarka z kieszeni pewnego postyliona, podczas gdy tenże zasnął. Szwed zaprzecza wszystko z największą spokojnością umysłu. Na wniosek prokuratoryi państwa skazany został na trzy lata ciężkiego więzienia i przyjął wyrok.

Dnia 25. b. m. stawiony przed kolegium trzech sędziów (prezyd. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarzyciel zastępca prokurat. państwa p. Lidl) Leib Kübel ze Lwowa, piekarz, 28 l., stanu wolnego, izraelita, już 12 razy karany za kradzież, ukradł 25. lipca b. r. z bryczki futro wartości 35 zł. i został schwytany na gorącym uczynku. Skazany na 2 lata ciężkiego więzienia (prokuratorya proponowała lat 2½ i przyjął wyrok z zadowoleniem.

Rozprawy ostateczne w przyszłym tygodniu odbyć się mające: Dnia 30. b. m.: Leon Towarnicki, oszustwo; Marek Hindes i spółka, lichwa; Pańko Michail, ciężkie obrażenie ciała; Magdalena Wagemann, kradzież; Michał Weresiuk, podpalenie; Józef Jaworski, kradzież.

Dnia 31. b. m. Chrystyan Link i spółka, gwalt publiczny; Jan Michaluk Jan i spółka, kradzież.

Okradzenie kościoła. Dnia 25. b. m. stawieni przed sądem (prezydujący radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarzyciel zast. prok. państwa p. Piasecki) Daniel Piasecznik, tkacz z Korczmina, 21 l., gr. kat., i Michał Krawczuk, tkacz z Machnówka, 18 l., obrz. gr. kat., skradli w maju i czerwcu b. r. przez włamywanie się do zamkniętej cerkwi w Machnówku, z niezamkniętej puszki 60 zł. za czterma nawrotami. Każdy skazany został na 1 rok więzienia i obadwaj karę przyjęli.

(Pożar.) W Ostrowie w powiecie Radymieńskim d. 22. b. m. o godz. 12tej w południe, podczas gdy cała ludność wiejska jako w dniu niedzielnym znajdowała się w kościele, spaliły się dwa domy włościańskie z stajniami i innemi budynkami gospodarskiemi. Dwoje dzieci, 7- i 4letnie, znalazły śmierć w płomieniach.

Ogień wybuchł w domu należącym do rodziców tychże dzieci, a właściwie w szopie do tego domu przytykającej, gdzie oraz znaleziono zwłoki dzieci; być więc może że to one, bawiąc się siarnikami, wznieciły pożar. Szkoda przez pożar zrządzona jest dość znaczna; prócz rozmaitych ruchomości spaliły się korale wartości około 1000 złot. tym rodzicom którzy dzieci stracili. — Ostrów leży o ćwierć mili od Radymna, zkąd sikawka z ochotniczą strażą ogniową na miejsce pożaru wysłana, zdążyła nim lud jeszcze w kościele będący dowiedział się że we wsi dwa domy stoją w płomieniach. Przejeżdżający przypadkowo profesorowie teologii w Przemyślu dr. Juliusz Paszyński i Felix Smoliński ofiarowali po 5 zł. na wsparcie pogorzelców.

W Załużu w powiecie Zbarazkim d. 9. b. m. spalił sie dom włościański z budynkami gospodarskiemi i całym tegorocznym plonem. Szkoda wynosi 34? zł. Przyczyną pożaru miała być nieostrożność.

W Rozważu w powiecie Olesko d. 20. b. m. spaliła się karczma. Szkoda wynosi około 6?0 zł. Ogień miał być podłożony.

W Oleszycach w powiecie Lubaczowskim d. 19. b. m. spaliło sie pięć domów z czterma budynkami gospodarskiemi i 2 szt. trzody chlewnej. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma. Szkoda wynosi około 1120 zł.

(Nieszczęsny wypadek.) W Szydłowcu w powiecie Husiatyńskim d. 16. b. m. starzec 7 letni Safat Pastuch, pławiąc konia w Zbruczu, utonął wraz z tymże.

(Ojcobójstwo.) Dowiadujemy się z Sadagóry o następującym okropnym wypadku. Dnia 27. z. m. Jerzy Pelepczuk, właściciel gruntu w Starej Żuczce, wracał z synem Iwanem z karczmy do domu. W drodze posprzeczali się z sobą, a gdy się zbliżyli przed dom Jerzego P., przyszło między nimi do bitki. Ojciec bronił się drewnem, a następnie siekierą, którą jednak syn wydarł mu i obaliwszy ojca na ziemię, odciął mu głowę całkowicie. Gdy się ludzie zbiegli, morderca nie dał się pojmać, grożąc śmiercią każdemu, coby się do niego przybliżył. Nareszcie nadszedł leśniczy ze strzelbą i ten wymierzywszy weń dla postrachu, skłonił tym sposobem do poddania się, poczem związanego oddano w ręce sprawiedliwości.

(Ośm złotych wesel) naraz, odbyło się w Bechinie w Czechach d. 16. b. m. Najstarszy wiekiem mieszkaniec Bechinu, 83 lat liczący wdowiec, wprowadzał orszaki weselne do kościoła. Dziekan miał rozrzewniającą przemowę, poczem odbyła się msza ś. Prócz księstwa Paar z rodziną i wszystkich urzędników, mnóstwo osób znajdowało się na tym obchodzie. Po nabożeństwie wszystkie ośm par udały się na plebanię, gdzie suta uczta była dla nich zastawiona; zarazem księżna Paar rozdawała wszystkim upominki.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 27. października. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (84 ℔) 4 zł. 2 c.; żyta (78 ℔) 2 zł. 85 c.; jęczmienia (68 ℔ 1 zł. 81 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 15 c.; hreczki 2 zł. 65 c.; ziemniaków 1 zł. 6 c.; cetnar siana 94 c., okłotów 68 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 58 c., sosnowego 7 zł. 98 c.

Sanok, 20. paźdz. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były następujące na targach w obwodzie Sanockim.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	.	2	70	3	20	3	30	3	.	3	80
„ żyta . .	2	40	2	14	2	40	2	40	2	30	2	70
„ jęczmienia .	1	38	1	35	1	60	1	50	1	40	2	.
„ owsa . . .	.	80	.	80	.	90	1	.	1	.	1	25
„ hreczki . .	.	.	2	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	.	45	.	.	.	80	.	60	.	65
Cetnar siana . . .	1	.	1	.	1	.	.	75	1	.	1	42
„ wełny	.	.			.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	18	.	.	.		.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	7	.	4	50	4	60	6	.	5	70
„ „ miękkiego	3	.	5	.	2	80	2	30	4	.	3	95
Funt mięsa wołowego	.	10	.	11		9		8	.	10	.	9
Mas okowity . . .		64	.	60	.	54	.	60	.	60	.	70

Ostatnia poczta.

Paryż, 25. października. Wieczorny *Monitor* pisze: Zmiany osobowe w rządzie papieskim uważane są za konieczne, ażeby zaprowadzić większą jedność w administracyi. — Korpus okupacyjny rozpocznie niezwłocznie ruch koncentracyjny. Równocześnie nastąpi pochód oddziałów, które powracają do Francyi. Rząd papieski gotuje się do zastąpienia Francuzów na granicy, i zajmuje się także potrzebną rekrutacyą dla skompletowania swojej armii. — Prusy przystąpiły do projektu względem utworzenia komisyi sanitarnej w Konstantynopolu.

Berlin, 25. października. Dziś w południe odbył się pogrzeb 29 nieszczęśliwych, którzy padli ofiarą przy zawaleniu się domów. Udział publiczności był wielki, a nieprzejrzany kondukt pogrzebowy, którego pochód trwał całą godzinę, prowadzili komendant Alvensleben i prezydent policyi.

Frankfurt, 26. paźdz. Jak się dowiaduje *Frankf. Jour.*, jest wielce podobnem do prawdy, że zgromadzenie związkowe przedłuży ferye swoje jeszcze o 8 dni, zatem do 2. listopada.

Turyn, 25. października. Książę Napoleon przybył tu.

Florencya, 26. października. *Italie* donosi: Że 140 deputowanych, którzy wyszli z pierwszego skrutynium, należy 90 do partyi liberalno-umiarkowanej, 45 do konstytucyjnej lewicy, a 5 do partyi klerykalnej. Wszyscy ministrowie zostali nanowo obrani. — Ich MM. Królestwo portugalscy przyjmowani byli w Turynie świetnie; 3. listopada przybędą oni tu z Królem. Książę Napoleon z małżonką odjadą napowrót do Szwajcaryi nie przybywszy do Florencyi.

Konstantynopol, 21. paźdz. Kwestya wakufów ma już być załatwiona i wkrótce wyjdzie Hat sułtański w tym względzie. Lord Lyons przybył tu. Sułtan przyjmował posłów Kokhanu. Dżedzie zagrażają Beduini asyrscy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 października.

Hotel angielski: PP.: Hr. Karnicki Teodor, z Wołczuch. — Czuczawa Krzysztof, z Wierzbowiec. — Torosiewicz Michał, z Sasowa.

Hotel George: Borkowski Alexander, z Zaleszczyk małych. — Rakowski Jan, z Rosyi. — Younga Władysław, z Trzciańca.

Hotel Langa: Jaroszewski Joachim, z Prus. — Kornemann Karol, c. k. podporucznik, z Żółkwi. — Kern Maurycy, c. k. podporucznik, z Godowej.

Hotel Krakowski: Rantz Antoni, c. k. podporucznik, z Wenecyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. października.

PP.: Augustynowicz Seweryn, do Szeptyc. — Drohojewski Stanisław, do Tapina. — Iliczkiewicz Eliasz, do Horodenki. — Morawski Konstanty, do Pohorzec. — Milżecki Felix, do Warszawy. — Niezabitowski Franciszek, do Zameczka. — Rakowski Adolf, do Wiednia. — Słonecki Zenon, do Ihrowiec. — Wiśniewski Teodor, do Krystynopola. — Sangi Alexander, c. k. podporucznik, do Żółkwi.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Stadt und Land, oder der Viehhändler aus Oberösterreich"**, krotochwila ze śpiewami w 2 aktach.

Jutro (przedst. polskie) **„Flis"**, obraz ludowy w 1 akcie, z muzyką St. Moniuszki. **„Kobiety płaczące"**, komedya w 1 akcie z francuzkiego. Występ gościnny p. Honoraty *Majeranowskiej* z Warszawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. października 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.63	+ 6 9	82 6	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	323.43	+ 9 9	64 8	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	322.51	+ 7.6	71 0	południowy „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 27 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wał. austr.	5	14	5	19
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	22
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	90	9	03
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	43	67	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	56	70	23
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	75	70	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	62	69	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	176	59	179	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	—
5% pożyczka narodowa	68	75
Losy z 1860 roku	83	90
Akcye banku wiedeńskiego	770	—
„ „ kredytowego	158	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	65
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	22

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61.50	61 60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99 —
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	70.40	70.60
od kwiet. do paźd. po 5%	70 30	70.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75.—	76.—
z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	65 90	66.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.90	66 10
dtto. po 4½%	57.80	58.—
dtto. „ 4%	51 25	51 75
dtto. „ 3%	38.50	39 —
dtto. „ 2½%	32.50	34.50
dtto. „ 1%	12 80	13.—
Prz. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.—
Prz. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 —	138 —
Przez. do wyl. z r. 1854	80 75	81 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po [illegible]00zł.	85.40	85.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92 60	92.80
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr.	76 25	76.35
Renty Como po 42 L. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60. –	61.—
„ 4½%	57.25	57.75
„ 4%	51.—	51.50
„ 3½%	44 —	44.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.–	45.—
„ 1¾%	39. –	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	—.—	88.—
Morawii	78.—	79.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85.—	85.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	70 75	71.50
Banatu Tem.	70.—	70.75
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	69 50	70 25
Siedmiogrodu	65 25	66 25
Bukowina	68.50	69.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.50	69.—
Banat Temesz.	67.25	67.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.—	90.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.–
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	774.—	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	162 20	162 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	70.—	71.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1610.—	1612.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	172.—	172.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	180.—	181.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.—	127.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	177.—	177.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	70.—	72.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.—	153.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	113.50	114.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241. –	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	127.—	129 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	219.—	221.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104 50
przeznaczone do los. po 5%	92.90	93 10
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.30	88 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66 75	67.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.50	78 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.25	82.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.–
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	106.—	107.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99.—	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.25	85.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.25	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	88.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115 —	115.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	77 50	78 50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.—	22 50
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16. –	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12. –	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.—	90 10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.20	90.30
Genua za 100 lir. piem.	42 55	42.55
Hamburg za 100 M. B.	80.30	80 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.75	107 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42 60	42 60
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	42 75	42.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.19	5.20
dtto. pełnej wagi	5.19	5 20
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.70	8.72
Rosyjski imperyał	8.93	8 95
Talar związkowy	1.60	1.60½
Srebro	106 50	107.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.